

Strajk generalny górników na zachodzie Ukrainy

6 marca 2015

W kopalniach Zachodniej Ukrainy trwa bezterminowy strajk generalny. Stanęły wszystkie kopalnie tego regionu. Głównym postulatem górników jest wypłata zaległych od grudnia pensji.

– Dali nam tylko 7 proc. pensji za grudzień. To jest 350 hrywien [ok. 50 zł – JCK], a niektórzy dostali tylko 250 hrywien [ok. 40 zł]. Jak żyć, gdy mamy rodziny, dzieci, kredyty, opłaty komunalne – wyjaśniał dla ukraińskiego portalu zaxid.net jeden ze strajkujących Iwan Sernycz.

– W poniedziałek i wtorek [2 – 3 marca] górnicy blokowali drogę Lwów – Kowel. Zawiesili blokadę w związku z obietnicą, że w piątek otrzymają wypłaty za grudzień. – Jednak propozycja powrotu do pracy nie została przyjęta przez górników – oznajmił dyrektor techniczny holdingu „Lvivvugilia” Ołeh Akimow.

Przedstawiciele protestujących zapowiadają, że jeśli nie otrzymają zaległych pieniędzy, znów wyjdą na drogi. – Jeśli nasze żądania nie będą wykonane, to w piątek znów się zbieramy i w sobotę blokujemy wszystkie drogi w okolicy – zapowiada przewodniczący grupy inicjatywnej górników Wiktor Pilip.

Przyczyną problemów z wypłatami dla pracowników kopalń jest brak w budżecie państwa na rok 2015 dotacji dla górnictwa. Kierownictwo „Lvivvugilii” obiecało nie podejmować represji przeciw strajkującym. – My także popieramy tę akcję – zadeklarował p.o. dyrektora holdingu Iwan Zapisoćkyj.

Państwowy holding „Lvivvugilia” skupia 10 kopalń węgla kamiennego Lwowsko-Wołyńskiego Zagłębia Węglowego. Pracuje w nich 12 tysięcy osób.

Tymczasem premier Arsenij Jaceniuk poinformował, że od 16 marca granicę rosyjsko-ukraińską można będzie przekraczać tylko na przejściach międzynarodowych.

Od połowy miesiąca granicę rosyjsko-ukraińską będzie można przekroczyć tylko w 18 miejscach, a nie w 31 jak dotychczas. 1 marca Ukraina wprowadziła nowe zasady podróżowania dla obywateli Rosji. Już nie wjadą na terytorium kraju z dowodem osobistym lub prawem jazdy, muszą okazać paszport. Do tej pory osoby poniżej 14. roku życia mogły przekroczyć granicę rosyjsko-ukraińską legitymując się wyłącznie świadectwem urodzenia.

W tej chwili zniknęły przywileje dla Rosjan. To wynik podjętej w styczniu decyzji Kijowa o wzmacnianiu szczelności granic. Arsenij Jaceniuk tłumaczy to koniecznością „wprowadzenia europejskich zasad przekraczania granicy, w tym także przez obywateli Federacji Rosyjskiej”. Paszporty posiada według wstępnych szacunków około 15-20 proc. obywateli Rosji.

Autorstwo: Jacek C. Kamiński, WK

Źródła: Lewica.pl, Strajk.eu